

№ 170.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Natalii M.
Niedz. św. Kanegundy Kr.
Pon. św. Marty P.
Wt. św. Julity i Donatylii
Śr. św. Ignacego Loyoli
Czw. św. Piotra Ap. w ok.
Piąt. N.M.P. Anielskiej

Wschód słońca godz. 4 m. 14
Zachód słońca godz. 7 m. 38
Dług dnia godz. 15 m. 44
Ubyle " godz. 1 m. 00

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 27 lipca 1912 roku.

Kantory własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierz, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dnie świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

WODY LECZNICZE NORMALNE

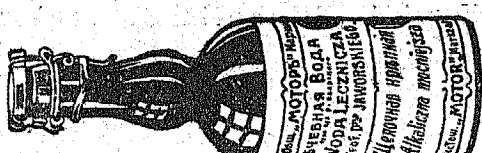
Profesora Jaworskiego

Poleca Warszawskie Tow. Akcyjne „MOTOR”

jedynie do wyrobu takowych upoważnione

Każda flaszką zaopatrzoną plombą firmy „MOTOR”.

2650



OGŁOSZENIE.

2311

Zarząd Skarbowej

Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

niniejszem podaje do wiadomości, iż dla przyspieszenia przewozu towarów, adresowanych do Moskwy i na stacje, za Moskwą leżące, oraz do Niżniego Nowgorodu, w kierunku przez Brześć, z dniem 23/6 lipca r. b. kursuje dodatkowy pociąg towarowy № 512, wyprawiany ze st. Łódź-Kaliska o godz. 10 m. 48 wieczorem i przybywający do Moskwy dnia piątego o godz. 6 m. 15 rano a do Niżniego Nowgorodu dnia siódmego o godz. 2 w nocy.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Drów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych oddzielne pokoje i ogólne sale i przychodnie. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂, w południe i 7¹/₂—8¹/₂, wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂, po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie.

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO

poleca apteka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska № 127, tel. 12-93.

420r

Austria i Anglia.

W polityce wewnętrznej Austro-Węgier zapanała chwilowa cisza, natomiast w polityce zagranicznej kotłuje się bardzo silnie. Odbywa się przed naszymi oczyma proces nowego ugrupowania mocarstw, przekształca się karta wszystkich niemal części świata.

Wskazaliśmy niedawno, że Austria podczas tego światowego procesu stoi na uboczu, ale związana jest tak ściśle z państwem niemieckim, że każdy cios wymierzony przeciw Niemcom trafia także i w Austrię. Tak więc zaszczyt, czego nigdy nie byłibyśmy przypuszczali. Oto Anglia zbroi się przeciw Austrii. Jako sojuszniczka Niemiec, musi Austria budować dreadnoughty, które mają zasilić flotę niemiecką na wypadek wojny niemiecko-angielskiej. Każdy okręt austriacki traktuje teraz Anglia jako okręt niemiecki i podług tego układa swój program flotowy. Nie mając żadnych kolonii zamorskich, ani wielkiego handlu zamorskiego, Austria stanęła od razu w szeregu mocarstw morskich i ma konkurować z—Anglią? Wojna? Po co? Dlaczego? Tego nikt w Austrii nie wie i nie pojmuje.

„Ratio foederis“ każe Austrii zrobić sobie z Anglii wroga, nadstawiać skórkę za obce interesy. Z wielką dystynkcją, właściwą mówcom

Dr. RUEGER

powrócił.

2738

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemocy piciowej.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5-jej

Pzy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606”—„914”.

Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. 2604

Dr. SOŁOWIEJCZYK

powrócił.

2674

Choroby dzieci i wewnętrzne. Andrzeja 4, telef. 18-47.

KURSY HANDLOWE

Koncesya W. Kujawskiego, pod kierunkiem

1889

Stanisława Lipińskiego

Piotrkowska 157. Telefonu № 8-58.

Programy i warunki do nabycia w kategorjach po 5 kop.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

Dr. S. Kantor

obecnie mieszka:

Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej

Telefon 19-41.

2567

KAZIMIERZ OSSOWSKI inżynier i obrońca patentowy.

BIURA PATENTOWE.

PETESBURG — Wozniesienskij Prospekt № 20.

BERLIN — Postdamerstr. № 5. 519-26

Mydło nafciane

Dr. A. Golcwaigja

jest najtańszym i najlepszym środkiem do prania bielizny.

2624

PATENTY na wynalazki

marki, modele etc.

Inżynier **D. FRAENKEL**

1957

Warszawa, ul. Nowogrodzka № 25.

parlamentu angielskiego, a zwłaszcza Balfourowi scharakteryzował przywódcą ministrów angielskich dziwną rolę Austrii, mówiąc:

„Nie mogę sobie wyobrazić, aby jakieś mocarstwo tak dalece straciło zmysły, by zawierało sojusze, któreby mogły je zawikłać w wojnę o sprawę, która ją wogóle nic nie obchodzi“.

Te słowa były skierowane pod adresem Austrii i wybornie charakteryzują cel sojuszu austriacko-niemieckiego, jak go pojmują w Berlinie. W Wiedniu powinni jednak inne przeznaczenie nadawać sojuszowi z Prusami i wyraźnie to zaznaczyć. Wogóle czas już na pewne otrzeźwienie na Ballplatzu.

Niemcy układają się z Rosją poza plecami Austrii, wbrew jej interesom i odebrały monarchii możliwość śmiałej i samodzielnej akcji na półwyspie Bałkańskim. Wzamięn za to Austrija zmuszona jest budować dreadnoughty przeciw Anglii dla ewentualnej obrony Kiooczao czy posiadłości niemieckich w Afryce. Delegacja austriacka powinna skorzystać z najbliższej sposobności, aby sprawę nieco wysświetlić. Rewizja sojuszu z Niemcami stała się nieodzowną.

Dzienniki wiedeńskie zajmują się żywo dyskusją flotową w angielskiej izbie gmin i mową Churchilla.

W „Neue Fr. Presse“ kapitan niemiecki Kuhelwalter wywodzi, że Churchill operował przesadnymi cyframi.

Anglia dąży do oderwania Austrii od trójprzymierza, przynajmniej od sojuszu z Niemcami. Dlatego przedstawia się Austrię jako groźne mocarstwo morza Śródziemnego. Właściwą przyczyną nowych morskich zbrojeń Anglii jest nie tylko rywalizacja z Niemcami ale i fakt, że Anglia przekonała się o brakach floty francuskiej, na którą liczyć nie może na wypadek ewentualnej wojny na morzu Śródziemnym.

„Reichspost“ i inne dzienniki w polemice z mową Churchilla i Balfoura wywodzą, że Austrija nie ma żadnych zamiarów zaczepnych i budowa floty austriackiej ma na celu tylko obronę wybrzeży i handlu zagranicznego.

Zajścia w angielskiej izbie gmin wywołały w Berlinie bardzo przykre wrażenie. Należy też stwierdzić bardzo znaczne oziębienie stosunków anglo-niemieckich.

Dzienniki przyznają, że stanowisko nowego ambasadora niemieckiego Marschalla jest w tych warunkach niezwykle trudne.

Dzienniki berlińskie zajmują się jednak także wywodami Churchilla, odnoszącymi się do Austro-

Węgier i zapytują Anglię, dlaczego nie obawia się o wiele silniejszej floty włoskiej na morzu Śródziemnym, a obawia się stosunkowo bardzo małej floty austriackiej. Anglia chce całej Europie dawać przepisy, czy i jak ma się zbroić. To się jednak nie uda, tak samo, jak nie da się dłużej utrzymać wyłącznej supremacji Anglii na morzu. Byłoby wskazane, aby Austrija odpowiedziała na wywody Churchilla tak samo jak Niemcy i budowała jeszcze więcej okrętów.

W kwestyi pokoju z Turcyą.

„Neue Freie Presse“ ogłasza rozmowę z bawącym w Maryenbadzie byłym włoskim ministrem spraw zagranicznych, Capellim, o kwestyi pokoju z Turcyą. Capelli oświadczył, że jest przekonany, iż im dłużej Turcyja będzie zwlekać z zawarciem pokoju, na tem większe naraża się niebezpieczeństwo. Mogą nastąpić takie komplikacje, że Turcyja pozbawiona zostanie wszystkich posiadłości europejskich i będzie musiała cofnąć się do Azji. Im dłużej stan wojenny będzie trwał, tem mniejsze jest prawdopodobieństwo, aby także wyspy, obsadzone przez Włochów, wróciły do Turcyi.

Na oświadczenie, że Włochy zobowiązały się nie naruszać integralności Turcyi europejskiej, odpowiedział Capelli: „Jest wątpliwem, czy Włochy dobrze zrobiły, zobowiązując się wobec hr. Aehrenthala, iż wstrzymają się od wszelkiej akcji na wybrzeżu albańskim. Przez to wiele straciły; gdyby nie to ograniczenie, wojna byłaby już ukończona. Gdyby Włochy miały od samego początku wolność akcji, byłyby mogły już w listopadzie sforsować Dardanele, gdyż Turcyja nie była wtedy przygotowana. Rząd włoski dopuścił się przez to wielkiego błędu.“

Co się tyczy zarzutu, że Włochy ogłosiły zawczasie zwierzchność nad Trypolitanią, oświadczył Capelli, że było to koniecznem, ponieważ Turcyja odstąpiła swego czasu port Solum i część prowincyi Cyrenajki Anglii i nosiła się z zamiarem odstąpienia miasta Gadames Tunisiowi, czyli Francyi. Gdyby więc Włochy nie ogłosiły swojej zwierzchności nad całą Trypolitanią i Cyrenajką, byłyby się ewentualnie naraziły na wojnę z innymi mocarstwami. Temu trzeba było zapobiedz. W końcu powiedział Capelli, że Włochy miały moralne prawo do zajęcia Trypolita-

nii i musiały rozpocząć wojnę, gdyż inaczej groziło niebezpieczeństwo, że Anglia lub Niemcy zajmą tę prowincyę.

Ciekawy okólnik.

„Nowoje Wremia“ streszcza okólnik kuratora petersburskiego okręgu naukowego do dyrektorów podległych mu zakładów naukowych.

Czytamy w nim, że „w niektórych zakładach naukowych osoby personelu wychowawczego pozwalają sobie na nieodpowiedni stosunek do uczniów, wyrażający się w zwracaniu się do nich podniesionym głosem, porozumiewaniu się z nimi w jaskrawej formie, w wysmiewaniu ich odpowiedzi i wad, w obrzucaniu ich obelżywymi przezwiskami i t. p.“

Uznając — brzmi dalej okólnik — takie postępowanie osób, powołanych do przewodniczenia i wychowywania dorastającego pokolenia za zupełnie niedopuszczalne, polecam panu zwrócić jaknajważniejszą uwagę na dane osoby z ostrzeżeniem, że te z nich, które nie potrafią się wstrzymać od nabytych przyzwyczajęń, nie będą mogły być cierpiane na stanowisko pedagogów“.

Z piśmiennictwa.

Jan Koszelski „Filozofia Samouka“ Warszawa 1908.

Egzemplarz recenzyjny książeczki pod wyższym tytułem, wydanej, jak widzimy, cztery lata temu, nadesłano nam w tych dniach do oceny.

Pod względem wydawniczym książeczka ta (24 stronicę druku) przedstawia się nadzwyczaj okazale. Papier piękny, gruby, biały; na każdej stronicy odbity liść zielony służy za tło, na którym się mieści maleńki łam druku, wprowadzając dość drobny, ale bardzo czytelny. Słowem — istne cacko, któremu brak tylko wykwiintnej oprawy.

Treść natomiast budzi politowanie nad Autorem — samoukiem.

Przytoczymy tylko jedno zdanie, z przedostatniej stronicy tekstu, będące jakby wnioskiem „Z filozofii samouka“.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Po odjeździe dziennikarzy.

Mili czytelnicy!

Ostatnią kronikę podobnie jak dzisiejszą zacząłem i zapełniałem wizytą dziennikarzy w Łodzi. Pisałem ją wtedy owiany gorącym wspomnieniem serdecznych chwil, jakie miałem sposobność spędzić z kolegami po piórze z Warszawy i Królestwa. Zdawało mi się, że przez te kilka godzin wzajemnego zbliżenia zawiązała się między nami nić sympatii i wzajemnego zrozumienia się, że te kilka godzin razem spędzonych na długo zostaną nam wszystkim w pamięci.

Niestety, przewidywania moje nie sprawdziły się. Wprawdzie część prasy warszawskiej i prowincjonalnej w sprawozdaniach ze zjazdu i wystawy bardzo przychylnie zajęła stanowisko, druga jednakże wystąpiła nie powiem wrogo, ale z dziwną, niczem nie wytłumaczoną krytyką, która w pewnych momentach była nawet grubo niesmaczną i niesprawiedliwą.

Krytyka ta jest tem dziwniejszą, że pierwszy wystąpił z nią dziennik, który nawet nie przysłał na zjazd delegata. Naprawdę szkoda stała się wielka, nie wątpię bowiem, że przy osobistym udziale, artykuł w tej formie napisany nigdyby się nie pojawił na łamach tego pisma.

Zarzuty umieszczone w artykule, skierowane są w pierwszym rzędzie przeciwko sekcji prasowej, a w drugim przeciw rzemieślnikom łódzkim. Autor pisząc o owacyjnym przyjęciu gości podnosi, że bankiet wspólny był za wystawą, że szampan lał się... strumieniami i t. d.

podczas, gdy w Łodzi tysiące ludzi jest bez chleba, że niema prawie kroniki, w którejby nie było notatek o omdleniach i samobójstwach spowodowanych głodem i t. p.

Nie przeczę, że w Łodzi panuje wśród klasy robotniczej nędza, wywołana obecnym kryzysem handlowo-przemysłowym. Staramy się też jej w różny sposób zapobiedz. Trudno jednak było przyjąć kolegów, przyjeżdżających do nas po raz pierwszy inaczej, aniżeli na to zasługują.

Sprostować jednak muszę i wyraźnie podkreślić, że szampan bynajmniej nie lał się strumieniami. Podczas śniadania w Helenowie wypito zaledwie kilka flaszek i to zupełnie niespodzianie na rachunek prywatny. Na bankiet zaś wspólny szampan w ilości 30 flaszek ofiarowała bezinteresownie jedna z firm szampańskich.

W bankiecie wzięło udział około 50 osób. Więc jakże mówić można o... strumieniach... tembardziej, że o ile mi wiadomo nawet i tych flaszek nie wypito.

W innym artykule podkreśla autor jako przyczynek charakterystyczny, że redakcja „Gazety Łódzkiej“ zamiast udziału w bankiecie prasy, złożyła 50 rb. na fundusz stypendyalny imienia Prusa przy towarzystwie literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie, dając tem samym do zrozumienia, że inne wydawnictwa w ten sam sposób powinny być postąpić. I znowu stała się wielka szkoda, że dziennik ten nie miał na zjeździe swego reprezentanta.

„Gazeta Łódzka“ cofnęła się od wzięcia udziału w bankiecie w ostatniej chwili tylko ze względów osobistych, o czem delegat mógłby się był dowiedzieć, chcąc się jednak oczyścić wobec opinii publicznej, sumę, jaką przeznaczyła była na bankiet, ofiarowała na cel humanitarny.

Czem zatem autor powodował się, atakując w ten sposób prasę łódzką, nie wchodzi w to i wchodzić nie chcę... przypuszczam że czynnikiem decydującym w tym wypadku był ktoś trzeci...

Nie rozumiem jednak co skłoniło autora do tak niesmacznego wystąpienia przeciw ogromnej rzeszy rzemieślnika łódzkiego.

Autor zarzuca bowiem organizatorom wystawy, a więc ogołowi polskich rzemieślników w Łodzi, że dlatego tak suto podejmowali prasę, aby ją sobie skaptować i dobrze usposobić dla wystawy...

Zarzut ten jest tak ciężki, tak niesprawiedliwy, że autor stawiając go z pewnością sam sobie nie zdawał sprawy z tego, co pisze. Przecież rzemieślnik p. Szybki, witając imieniem komitetu wystawowego gości dziennikarzy u bramy wystawy, wyraźnie zaznaczył: „Krytykujcie nas, wiemy, że mamy wady, że nie potrafimy, bo nie umiemy zrobić wszystko tak, jakby należało, i jakbyśmy chcieli, rozumiemy, że tylko krytyka prowadzi do udoskonalenia, to też krytykujcie nas, ale krytykujcie sercem nie skąpcie nam swej światłej rady i życzliwości. Nie żądamy od was niczego, tylko światła“...

Ładnej odpowiedzi ze strony tej części prasy warszawskiej doczekał się komitet wystawy a temsamem i rzemieślnik polski na gorące słowa swego przedstawiciela... Zamiast światła... bryznięto mi w twarz zamiarem dawania łapówki w formie sutego śniadania...

Jeżeli sekcja prasowa na gorącą prośbę komitetu wystawowego, zaprosiła kolegów warszawskich i z Królestwa na obejrzenie wystawy i uczyniła to na trzy dni przed jej otwarciem, zrobiła to dlatego, by dać gościom możliwość dokładnego poznania Łodzi, a przedewszystkiem

Z A B Z A D

2275

Łódzkiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego

podaje do wiadomości, że biura Towarzystwa przeniesione zostały z ulicy PRZEJAZD № 8 do domu własnego przy ulicy

Mikołajewskiej № 31. Telefonu № 15-06.

„Sledząc ruch umysłowy ludzkości,—dochożę do przekonania, że w naturze człowiek jest Bogiem.“

Gdyby p. Koszelski zastanowił się nad znaczeniem, przywiązywaniem do wyrazu Bóg nie tylko w religiach chrześcijańskiej, żydowskiej, mahometanowskiej, ale nawet w buddyjskiej, to zapewne nie plótłby takich koszałek opatek.

Na ostatniej stronicy, pod wyrazem „Koniec“, figurują słowa „Janowiczki, dnia 25 grudnia 1906 r.“

Autor napisał więc brednie swoje w sam dzień Bożego Narodzenia.

Płynna część uczyły wigilijnej była snadź zbyt teża na jego głowinę.

Z. K.

KROPLA MLEKA

Mikołajewska 35.

2600

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wszebora. Jutro Świętomira. W poniedziałek: Cierpiśława.

ZEBRANIA. Jutro zebr. cechu rymarzy (Piotrkowska 49) o g. 4 pp. — Zebr. zgrom. czeladzi tokarskich (Andrzeja 49) o g. 3 pp. — Zebr. Stow. czeladzi ciesielskiej (Piotrkowska 289) o g. 10 rano.

TOW. KRAJOZNAWCZE. Jutro wycieczka Tow. Krajoznawczego do Brzezin. Punkt zborny na dworcu kolei fabr-łódzkiej o g. 7 rano.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA ((Ogród Staszica) otwarta codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

— Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (ogród Staszica) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

organizatorów wystawy, polskich rzemieślników łódzkich. Z góry bowiem sekcja prasowa była przekonana, że w dniu otwarcia wystawy, wśród ogólnego zamieszania—i czasu i sposobności nie będzie na wzajemną wymianę myśli i zapoznanie się, oraz ma zaciśnięcie silniejszych węzłów.

Intencję tę zrozumiała większość prasy warszawskiej i prowincjonalnej, temwięcej, że jeden z członków komitetu wystawowego w czasie wspólnego bankietu wyraźnie zaznaczył, że „przemysł łódzki, łódzkie rękodzieła, tem szybciej przybiorą na siebie wyraźniejszą barwę polską, im więcej nici sympatii nawiąże się pomiędzy prasą łódzką, a prasą całego kraju, przyczem silny nacisk położyl na prasę warszawską jako macierz dziennikarstwa polskiego“.

Gdzież tu miejsce na posądzenia, o jakies uboczne cele, gdy tak wyraźnie przez cały ciąg pobytu dziennikarzy w Łodzi występowała jedynie intencja zbliżenia ich do polskiego rzemieślnika, któremu zaiste cześć się należy nie tylko za samą inicjatywę i urządzenie wystawy wśród bardzo ciężkich warunków, ale za jego gotowość do czynu, za jego umiłowanie wszystkiego co swojskie za tę żywiołową dążność do światła.

Wystawa rzemieślnicza w Łodzi może i niezawodnie mieć doniosłe znaczenie w sprawie unarodowienia przemysłu i rękodzieł polskich i lekceważyć jej pod żadnym pozorem nie wolno.

Rzemieślnik polski wyciągnął spracowaną dłoń do nas... do prasy z wiarą i ufnością—czyż mamy tę jego ufność zawiesić ochłodzić to jego gorące serce... pomawiając go o insynuację i za miary, o jakich nawet nie myślał.

rys.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA“ (Piotrkowska 105) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91); otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz., w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) Terminy wyborów. Ministeryum spraw wewnętrznych określiło już termin wyborów do IV-ej Dumy. Wybory z kuryi włościańskich odbędą się pomiędzy d. 23 września a 14 października, gubernialne zjazdy wyborcze rozpoczną się dnia 23 października, t. j. z obliczeniem, że do tego terminu ukończone będą wybory pełnomocników od ziemstw, wreszcie wybory w miastach mają się odbyć pomiędzy 28 października a 7 listopada.

(e) Nowy porządek przyjmowania do szkół. Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej rozesał cyrkularz do wszystkich nauczycieli szkół początkowych miejskich i wiejskich w którym komunikuje nowoustanowiony następujący porządek przyjmowania dzieci do szkół:

1) Do szkoły nie może być przyjmowanych więcej dzieci nad 60 na jednego nauczyciela, a w razie ciasnego lokalu po 6 uczniów na jeden szeń kwadratowy powietrza.

2) Pierwszeństwo do przyjęcia mają dzieci opłacających składkę szkolną.

3) Nieopłacający składki szkolnej w razie wolnych miejsc w szkole, mogą być przyjmowani za zgodą ogółu i za pozwoleniem inspektora szkół, przyczem winni wnieść do kasy miejskiej lub gminnej składkę szkolną i przed przyjęciem do szkoły okazać kwit.

4) Z tych ostatnich mają pierwszeństwo ci, którzy już chodzili do szkoły, starsi wiekiem, dzieci pisarzy gminnych i strażników również po zapłaceniu składki.

5) O dniu wyznaczonym do przyjęcia dzieci do szkoły nauczyciel winien zawiadomić prezydenta, burmistrza miasta, lub wójta gminy, którzy wysyłają na ten dzień swego delegata. Delegat winien sporządzić o tem protokół i przedstawić do inspektorowi szkół.

6) Wójci gmin, burmistrz i prezydenci miast winni odwiedzać szkoły i wglądać w sprawy szkolne.

(d) Postanowienia obowiązujące. Departament policyi zażądał od gubernatorów i naczelników miast natychmiastowego nadesłania po 3 egzemplarze spisów tych postanowień obowiązujących, wydanych na podstawie art. 15 i 16 ustawy o ochronie porządku państwowego, oraz na zasadzie art. 421 ogólnych praw gubernialnych, które do chwili obecnej zachowały swoją moc prawną.

(e) Cykularz dyrekcji naukowej. Nauczyciele szkół początkowych otrzymali w tych dniach od naczelnika dyrekcji naukowej cykularz, zabraniający pobierać od dzieci lub rodziców jakichkolwiek pieniędzy tytułem „wpisowego“, jak również opłat za atrament i t. p.

Pozatem cykularz zabrania nauczycielom tych szkół przygotowywania dzieci do szkoły przed ich wstąpieniem i urządzania jakichkolwiek zajęć pozaszkolnych w lokalu szkoły.

(x) Zebranie szewców, garbarzy, białoskórników, kuśnierzy i rękawiczników, jutro w niedzielę w sali resursy rzemieślniczej przy ul. Wi-

dzewskiej nr. 117, otwarte zostanie punktualnie o godz. 10 rano. Pierwszym punktem jego czynności po zagajeniu, będzie bardzo interesujący odczyt o warunkach zdrowotności przy pracy w rzemiosłach.

Na zebraniu tem—na które wstęp jest bezpłatny—omawiane będą wogóle nader ważne sprawy, dotyczące interesów zawodowców mających się na niem zgromadzić. Spodziewać się też należy, że przedewszystkiem miejscowi przyjdą na to zebranie w pełnym komplecie, gdyż inaczej zasłużyliby na miano niedbalców o swoje własne dobro.

(e) Z wystawy. Od dnia dzisiejszego zaczyna grać na wystawie orkiestra Namysłowskiego.

Wczoraj po raz pierwszy puszczono w ruch „koło śmiechu“ w obecności policmajstra z udziałem publiki. Zabawa ta przy dźwiękach orkiestry, wywoływała salwy śmiechu wśród widzów.

Wczoraj na wystawie po raz pierwszy zaprowadzono handel ruchomy.

Firma „Muśnicki i S-ka“ w Łodzi zaprowadziła sprzedaż papierosów i zapafek na terenie wystawy, roznoszą je w ozdobnych koszykach panienki przybrane w stroje krakowskie. Zakład fotograficzny Piotrowskiego zaprowadził sprzedaż przez chłopców pocztówek z widokami wystawy.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że pawilon restauracyjny projektowała i wykonała firma p. Fr. Starka, a nie architekt p. Nol, jak to w jednym z poprzednich numerów podaliśmy.

(e) Z gimnazjum żeńskiego. W swoim czasie magistrat m. Łodzi wystąpił do władzy wyższej z projektem dodatkowego wynagrodzenia personelu nauczycielskiego łódzkiego gimnazjum żeńskiego kosztem kasy miejskiej za zawiadywanie klasami równoległymi rzeczzonego gimnazjum. Sprawa ta przesłana została do ministeryum spraw wewnętrznych, które obecnie pozwoliło wydatkować 1175 rub. z kasy miejskiej na wynagrodzenie personelu nauczycielskiego za zawiadywanie klasami równoległymi w roku 1912 i sumę tę włączyć do budżetu dodatkowego za rok bieżący.

(x) Ze Związku robotników przemysłu żelaznego. Walne zebranie polskiego zawodowego Związku robotników przemysłu żelaznego odbędzie się dnia 28 lipca w lokalu Stowarzyszenia „Praca“ (Radwańska № 3).

(d) Protesty weksli. Do rejentów tutejszych napływa do protestów znaczna ilość weksli z terminami dawnymi. Kiedy dawniej z ogólnej liczby weksli danych do protestu protestowano zwykle 30—40 proc., obecnie protestuje się do 75 proc. Świeżych weksli zato napływa bardzo mało i te przeważnie są wykupywane bez protestu.

(d) Nie zauważono... słońca. Ministeryum komunikacji wydało rozporządzenie, aby na kolejach sprawdzano szczegółowo, czy towary zostają odpowiednio zadeklarowane, oraz aby co 3 miesiące przedstawiano szczegółowe raporty w tej sprawie. Okazało się z raportów, iż niezwykle sumiennie sprawdzono zawartość drobnych przesyłek, wysyłanych przez osoby prywatne, natomiast nie sprawdzono większych partij towarów, wysyłanych przez przedsiębiorstwa transportowe i ekspedycyjne.

(e) Zmiana projektu kolejki Łódź-Tomaszów. Po przeprowadzeniu w ciągu bieżącego tygodnia studyów budowy kolejki Łódź-Tomaszów z odnogą do Piotrkowa, na którą koncesję otrzymał szambelan Górski z Warszawy, wyniki

studyów, osiągnięte przez inżynierów zmusiły do zmiany w pewnej części projektu pierwotnego.

Według tego projektu kolejka miała być przeprowadzona przez ul. Rzgowską, Rzgów i Tuszyn, lecz w tym kierunku napotkano trudności techniczne i niesprzyjające warunki ekonomiczne. Przedewszystkiem trakt rzgowski jest niezabrukowany i miejscami tak zwężony, że przeprowadzenie linii jest wprost niemożliwe, ponieważ wąskie miejsca są zabudowane.

Szosa rzgowska jest prawie że normalna do granicy tuszyńskich lasów miejskich, zaś szosa tuszyńska od granicy Rzgowa na całej swej przestrzeni kilku wiorstowej, aż poza Tuszyn do folwarku Kruszewo z przecinającymi szosę kilku mostami jest o kilka łokci węższą od normalnej. Anomalia ta stanowczo nie pozwala na ułożenie kolejki, zwłaszcza, że ruch na tej przestrzeni jest tak nieznaczny iż stanowczo dochód z przejazdu pasażerów nie pokryłby olbrzymich wydatków niezbędnych na rozszerzenie szosy i wybudowanie kilku mostów.

Wobec tego postanowiono zmienić projekt w ten sposób: linię tramwajową przedłużyć od Rudy Pabianickiej przez Rzgów do miejskich lasów rzgowskich, Tomaszów zaś połączyć kolejką od Wodnego Rynku przez szosę rokicińską.

(e) O przystawianie tramwajów. Przystanek tramwajowy przy zbiegu ulic Konstantynowskiej i Pańskiej dla pociągów dążących od strony cmentarzy jest umieszczony na samym zbiegu tych ulic, gdzie poziom ulicy w tym punkcie jest tak niski, że wsiadanie do wagonów dla osób niewycwiczonej w gimnastyce, oraz dla pań i dzieci jest prawie niemożliwe i często się zdarza że niektóre osoby, nie mogąc wdrapać się do wagonu, odchodzą do dorożek, lub idą pieszo.

Wyrozumiali maszyniści zatrzymują się przed mostkiem, na którym zwykle oczekują pasażerowie, lecz większość dojeżdża do tablicy przystankowej.

Pożądaniem byłoby, aby wszyscy maszyniści zatrzymywali tramwaje na kilka kroków przed tablicą, gdzie z mostku wsiadanie do tramwajów jest zupełnie wygodne.

(d) Ograniczenia. Pracownicy warsztatowi na kolei Warszawsko wiedeńskiej, nie mieszkający w Warszawie otrzymywali dotychczas bilety roczne z ograniczeniami.

Obecnie na mocy nowych przepisów obowiązujących na wszystkich kolejach skarbowych pracownikom tym przysługuje prawo do biletu rocznego w promieniu 150 wiorst od miejsca służby.

(e) Z porządków ulicznych. Wczoraj gromadka przechodniów przyglądała się, jak stróż

domu № 52 przy ul. Cegielnianej, własność p. Adolfa Kohna, wyrzucił łopatą rzadkie, cuchnące błoto z rynsztoka na ulicę i rozmazywał je po bruku, by wyszło i obróciło się w kurz.

I ma tu nie być chorób zakaźnych przy takim systemie czyszczenia rynsztoków!

(e) Z ośchu majstrów ślusarzy. W czwartek ubiegły wieczorem odbyło się pod przewodnictwem asesora cechu p. Stanisława Bocheńskiego sekcja magistratu nadzwyczajne zebranie ogólne członków cechu majstrów ślusarskich. Na zebraniu tem uchwalono udzielić z kasy cechowej pożyczkę w kwocie 2500 rub. na 6 proc. starszemu cechu p. Robertowi Graube. Zwrot pożyczki określono za rok jeden. Pożyczka zabezpieczona będzie na nowobudującym się domu p. Graubego.

(x) Zo szpitala św. Aleksandra. Szpital św. Aleksandra z powodu remontu na pewien czas zmniejsza liczbę łóżek.

(x) Łódzki klub atletów urządza w niedzielę dnia 28 lipca w ogrodzie stowarzyszenia przy ul. Mikołajewskiej nr. 40 dużą zabawę, która się rozpocznie o godzinie 3-iej po południu.

Program jest bardzo ciekawy, zacznie się wmaszerowaniem wszystkich członków czynnych, poczem pokazywane będą ćwiczenia handlami, dalej nastąpi konkurs piękności kształtów ciała i tęgosci mięśni na Łódź i okolice, przyczem wyznaczono 3 nagrody. W konkursie tym weźmie udział około 50 osób, wraz z członkami innych stowarzyszeń. Następnie odbędzie się podnoszenie ciężarów i walki zapasnicze.

Na końcu pokazywane będą grupy marmurowe przy bengalskim ogniu i rozpoczną się tańce w sali. Przez cały program grać będzie orkiestra fabryki kunitzerowskiej pod kierunkiem kapelmistrza p. Pliszki. Bufet w ogrodzie dostatecznie zaopatrzonej w potrawy i napoje. Wejście 30 kop.

(x) Teatr „Casino“. Dzisiejszy program, obejmuje między innymi dramat p. t. „Oblubienica apasza“, w wykonaniu pierwszorzędnych artystów teatrów królewskich w Kopenhadze.

Od dnia dzisiejszego wykonawcami będą na scenie „Casina“, po p. Uczellinim, który wyjechał, artyści opery włoskiej w Medyolanie p. Sandro (tenor) i p. Marya Bertinelli (sopranistka). Program obejmuje pojedyncze arie z „Pajaców“, „Traviaty“ i „Aidy“. Orkiestrę ze względu na solistów powiększono do 12 osób.

(a) Rozbiegane konie. Wczoraj około godz. 7-iej wieczorem na ulicy Strykowskiej w Zgierzu przechodnie z trudnością zatrzymali parę rozbieganych koni, zaprzężonych do woza naładowa-

nego żytem. Był to zaprząg fabrykanta Maksa którym woźnica Michał Smolarski lat 38, wiozł żyto do stodoły na Piaskach. Tam to przy wjeździe pomiędzy szeregi stodoł, obsunął się snop na którym siedział Smolarski, i spadł na konie a za nim spadł i Smolarski. Spłoszyło to konie do tego stopnia, iż skoczyły z miejsca i poniosły do miasta, gdzie je zatrzymano dopiero na ul. Strykowskiej.

Skutki tego wypadku okazały się fatalne. Smolarski bowiem dostał się pod koła wozu i uległ ciężkiemu obrażeniu głowy i prawego ramienia, oraz ogólnemu potłuczeniu. Odwieziono go do miejscowego szpitala fabrycznego, gdzie pierwszej pomocy udzielił mu d-r. Hesner. Stan jego jest groźny.

Szczęśliwym trafem nikt więcej z powodu wypadku powyższego nie ucierpiał, chociaż na ulicach roko się od dzieci i przechodniów.

(e) List zbiegłego stójkowego. Przed kilku miesiącami zarząd fabryki Markusa Kohna posłał do banku stójkowego policyi fabrycznej Wojciecha Russa dla podniesienia 5,000 rb. Stójkowy zabrawszy pieniądze, znikł bez śladu, a wszelkie poszukiwania okazały się daremnymi.

Obecnie policmajster m. Łodzi otrzymał od Russa list z Bijok-Diamond w stanie Waszyngton w Ameryce, w którym Russ wyjawia swój żal z powodu dopuszczenia się kradzieży i prosi, by mu pozwolono wrócić, zapewniwszy przedtem bezkarność.

(e) Echo walki z bandytami. Wczoraj policja łódzka otrzymała odezwę policyi ze Szczakowej, która, opisując szczegóły walki z bandytami Józefowiczem i Mielnikiem, prosi policję łódzką o dopomożenie jej w ustaleniu osobistości bandytów.

(d) Morderstwo. Wczoraj do mieszkania teściowej swej, Antoniny Wietrasik, przy ul. Włodzimierskiej № 31, przybył 29-letni Stanisław Wasiak, brończący całą krwią. Zanim domownicy zdążyli się zorientować, W. wyzionął ducha. Przed śmiercią jednak zeznał, że zamordował go Antoni Piątkowski w lesie, obok osady fabrycznej „Mania“.

O wypadku tym bezwzględnie zawiadomiono policję, która przeprowadziła śledztwo i stwierdziła, że zabity Wasiak po południu udał się do lasu na spacer, gdzie obok zakładów gazowni spotkał Antoniego Piątkowskiego i Stanisława Gawrońskiego, zamieszkałych przy ul. Włodzimierskiej № 10 i Dominika Kaźmierczaka, zam. przy ul. Srebrzyńskiej № 7, —grających w karty. W. stanął obok nich i zaczął przypatrywać się grze. Grający poczęli go namawiać, aby i on spróbował szczęścia, na co się zgodził.

WYSTAWA.

V.

W felietonach dotychczasowych, poświęconych wystawie, ukończyliśmy w numerze wczorajszym opis tych pawilonów, które leżą po prawej stronie głównych alei, okalających ogród. Obecnie przystępujemy do opisu pawilonów, leżących po stronie przeciwnej.

Trzymając się tego samego kierunku w wędrowce naszej po placu wystawowym, co poprzednio, spotykamy pawilon—pierwszy z dotychczasowych któreśmy widzieli—zbudowany z cegły i drzewa budulcowego. Jest to pawilon „drobnego przemysłu i pracy kobiet“. Na zewnątrz przedstawia się bardzo skromnie.

Wykonany według projektu architekta Meislinga, zbudowany jest w formie kotwicy o krótkich ścietych nieco końcach. Z pawilonem łączy się bezpośrednio wysoka wieża, przez którą przechodzą przewody elektryczne i telefoniczne. Dach wieży i dach pawilonu pokryty jest kolorową dachówką.

Zaraz przy wejściu do pawilonu wita nas mile niewielka, lecz z nadzwyczajnym smakiem i estetyczną miarą urządzona gabłota, znajdująca się po lewej stronie drzwi głównych, a należąca do znanej u nas zaszczytnie firmy magazynu mód „M-me Morawska“.

Pod zefirowymi zwojami białej jedwabnej luzji, opadającej z daszku gabłoty kaskadowymi

fałdami bardzo subtelnej tkaniny na ściany szafki, spoczywają trzy kapelusze damskie, przedmioty najcenniejsze i—wierzymy—najszczerzych westchnien zwiędających wystawę pań i panienek, a zarazem okazy pracy rąk kobiet, godne podziwu.

Na pierwszy plan wybija się wspaniała „rembrandt“, przybrany bogatymi paradis'ami, symbolizującymi leniwą gracyę bez ruchu—dalej filuterny „troteur“, ostoięty królewskimi czarnymi piórami strusimi, wreszcie kapelusz w rodzaju pasterki, cały otoczony pięknymi wzorzystymi koronkami wyrobu fabryki Gustawa Gejera, imitującymi najznakomitsze walansyenki belgijskie.

Kapelusze te, upinane własnoręcznie przez właścicielkę magazynu, pod względem oryginalności, gustowności, smaku i elegancji w niczem nie ustępują najlepszym modelom paryskim, a może i przewyższają je zachowaniem pewnej subtelnej wytworności i łagodności w liniach, tonach i barwach.

Okazy te zwracają na wystawie powszechną uwagę i stanowią „cicha“ atrakcyę dla naszych pań, toteż i nie dziw, że najpiękniejszy z nich „rembrandt“ został już sprzedany.

Mijając gabłotę p. Morawskiej, skręcamy na lewo i znajdujemy się w lewej odnodze kotwicy pawilonowej. Wokoło niej ustawiono stoły, na których szkoły i prywatne przedsiębiorstwa, pozostające pod kierunkiem kobiet, umieściły swoje eksponaty.

Obchodzimy je kolejno i podziwiamy... Pracownia gorsetów Anny Laferskiej, mieszcząca się przy ulicy Konstantynowskiej № 10, i

w osobnej oszklonej gabłocie umieściła gorsety, robione według ostatnich fasonów paryskich i wiedeńskich i inne roboty w zakres gorseciarstwa wchodzące.

Na szczególną uwagę zasługuje gorset jasnoniebieski, zdobiony w prześliczne hafty, bardzo praktyczny fason gorsetu, nie uciskający żołądka wreszcie poprawny fason antigorsetu bez przedniej brykli. Ponadto wystawiła pracownia biustonosze sznurkowe i ażurowe, szelki dla dorosłych i dzieci do prostego trzymania się, oznaczone na wystawie higienicznej w Warszawie i t. d.

Szwalnica „Koła pańien“ i ochrony „Gniazda“ Tow. opieki nad dziećmi (Ciemna № 76), przedstawiła poprawnie i nadzwyczaj starannie szytą bieliznę, między innymi bardzo ładne kaftanki koronkowe i fartuszki, guziki niciane i cerowane własnego wyrobu, hafty i roboty z włóczki.

W szwalni (Przejazd № 12 m. 12) wykonywane są po niezwykle taniej cenie wszelkie zamówienia w zakres krawiecczyny i bielizniarstwa wchodzące, przyjmuje się także wszelkie reparacje, cerowania i t. p.

Sądząc z okazów wystawowych, które, jak wspomnieliśmy, wykonane są bez zarzutu, można zupełnie śmiało, z całą ufnością powierzać młodocianym pracownikom szycie i hafty i tym sposobem przyczynić się do rozwoju instytucji. Obie szwalnie zatrudniają po 60 pracownic w wieku 10 do 14 lat.

Hg.

(d. e. n.)

Początkowo szczęście sprzyjało W., lecz w końcu zaczął przegrywać. Zwróciwszy bacniejszą uwagę, zauważył, że partnerzy jego grają nieuczciwie. Wobec czego zaprzestał gry i zaczął czynić im wymówki. Od słowa do słowa przyszło do gorącej sprzeczki. Przeciwnicy rzucili się na niego z pięściami, lecz W. poturbował ich. Wtedy Piątkowski wyjął z kieszeni duży składany nóż, zwany w żargonie złodziejskim „pięćzłotowcem“ i zadał nim Wasiakowi straszliwy cios w lewą stronę piersi, poniżej obojczyka.

Policja zarządziła zasadzki w mieszkaniach zabójców i dwóch z nich, mianowicie Piątkowskiego i Kaźmierczaka aresztowała; Gawroński zaś zdołał zbiec.

Zwłoki zamordowanego Wasiaaka zabezpieczono w mieszkaniu przy ul. Włodzimierskiej 31, do zejścia władz sądowo-lekarskich, a sprawę przekazano sędziemu śledczemu 7 rewiru, p. Kozłowskiemu.

(d) **Dramat rodzinny.** Pomiedzy małżeństwem Janiaszczyk, zamieszkałym przy ul. Rokicińskiej Nr. 18, od pewnego czasu panowała niezgoda. Mąż wszystkie zarobki swoje przepijał. Gdy żona, Józefa, czyniła mu za to wymówki, kończyło się zwykłe na jej skórze.

Epilog takiegoż życia zakończył się wczoraj. Mąż, przyszedłszy do domu pijany, pobił strasznie żonę, która z rozpaczycy zażyła silną dawkę karbolu. Zawezwane Pogotowie w stanie beznadziejnym odwiozło ją do szpitala św. Aleksandra.

(d) **Zbrodnia.** W ubiegłą sobotę o godzinie 11-ej wieczorem zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej Nr. 28 Aleksander Kopczyński, spotkawszy na ul. Zarzewskiej swą znajomą 15-letnią M. S., mieszkającą przy ul. Zarzewskiej Nr. 37, podstępem zaprowadził ją do szopy, przeznaczonej na strzelnicę przy tejże ulicy Nr. 28 i tam dokonał na niej gwałtu, zatkawszy usta chustką. Dokonawszy zbrodni, pozostawił swą ofiarę w stanie nieprzytomnym, i zbiegł.

Dziewczyna o wszystkim opowiedziała rodzicom, którzy wnieśli przeciwko zbrodniarzowi zażalenie.

Z rozporządzenia sędziego śledczego 2 rewiru policja aresztowała zwyrodniałego zbrodniarza.

(p) **Zamachy samobójcze.** Na ul. Mickiewicza pod nr. 15 otruła się karbolem Maryanna E., robotnica fabryczna, lat 28. Przybyły lekarz Pogotowia skonstatował śmierć.

— Na ul. Rokicińskiej pod nr. 13 Józefa Janiaszczyk, robotnik fabryczny, lat 36, w celu samobójstwa napiła się sublimatu. Po udzieleniu desperatce doraźnej pomocy na miejscu wypadku, lekarz Pogotowia w stanie ciężkim, choć nie beznadziejnym, przewiózł ją do szpitala Aleksandra.

(d) **Kradzieże.** Z mieszkańca Józefa Danziguera, przy ul. Piotrkowskiej nr. 23, nieznanymi złoczyńcami, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli różne wartościowe rzeczy, na ogólną sumę 270 rb.

— Z mieszkańca Czesława Stakiewskiego, przy ul. Pańskiej nr. 85, nieznanymi złoczyńcami skradli różne rzeczy, wartości 181 rb.

*

(a) **Stan sanitarny m. Zgierza.** Policja zgierska czuwa nieustannie, aby warunki higieniczne w mieście były przestrzegane ściśle. W tym celu dokonywa oględzin ulic i placów, odwiedza sklepy ze sprzedają produktów spożywczych i wydaje stosowne polecenia. Dzięki temu, stan zdrowotny m. Zgierza, pomimo letniej pory, jest pomyślny; chorób zakaźnych w tem mieście obecnie niema, nawet sezonowa dysenterja dotąd Zgierz omija, gdy tymczasem w innych miastach, jak np. w Łodzi, grasuje niemal epidemicznie, a nawet zabrała już kilka ofiar.

(e) **Zabawa w Chojnach.** Wyznaczona na dzień jutrzejszy o godz. 3-ej po poł zabawa na Towarzystwa opieki nad dziećmi w Chojnach, która odbędzie się w pięknym ogrodzie p. Krauzego przy lecznicy zapowiada się świetnie dzięki pogodzie i wspaniałym atrakcyom jakie urozmaicą zabawę.

Dochód przeznaczony zostanie na utrzymanie ochrony w Chojnach.

(x) **Chór polski przy kościele parafialnym** w Konstancynie urządza zabawę ogrodową w parku strażackim na Dużym Rynku. Zabawa będzie urozmaicona śpiewami i innymi niespodziankami.

(a) **Trup w studni.** Wczoraj rano, w okolicy rzeźni miejskiej w Zgierzu, opodał posesyi Mille-

ra, w prowizorycznej studni, której całe ocembrowanie stanowi beczka od śledzi, znaleziono z wystającymi nad powierzchnię nogami, zwłoki Jana Hausa, w wieku lat 32, zamieszkałego w Zgierzu w domu teścia swego przy ul. Parzewskiej № 12

Czy Haus w ten sposób popełnił samobójstwo, czy przypadkowo wpadł do studni, czy też zbrodnica rąka przyczyniła się do jego śmierci, dotychczasowe śledztwo nie wyjaśniło. Wiadomo tylko, iż onegdaj wyszedł z domu późnym wieczorem celem udania się do żony, zamieszkałej na letniku we wsi Piaski poza rzeźnią miejską, a że był pijany łatwo więc mógł paść ofiarą wypadku.

Sledztwo w toku.

Z CESARSTWA.

Uniemożliwiana tajemnica zawodowa. W tych dniach do Petersburga przybyła delegacja francuska z posłem miasta Paryża, Jerzym Berry, na czele, dla zbadania sposobów walki z nędzą i żebractwem.

Prezes delegacji zaprosił współpracownika „Now. Wremia“ do wspólnego obejścia petersburskich domów noclegowych. Delegacji nieoczekiwanie w tej kwestyi odmówiono.

Naczelnik wydziału śledczego i dwaj urzędnicy, którzy mieli towarzyszyć delegatom, zaprotestowali przeciwko obecności dziennikarza, uważając, że obecność jego przy oglądaniu domów noclegowych grozi niebezpieczeństwem państwowemu.

Sprawa oparła się o departament policji, który przeprosił francuzów za przykre nieporozumienie i dodał, że bynajmniej nie podziela zdania naczelnika policji śledczej. Przeciwnie, wszystko, co dotyczy sfery śledztwa kryminalnego, nie powinno być otaczane tajemnicą.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Arcybiskup ks. Simon proboszczem kościoła N. M. P. w Krakowie. „Głos Narodu“ donosi: Jak się z wiarogodnego źródła dowiadujemy, proboszczem kościoła N. M. P. w Krakowie zostanie arcybiskup ks. Simon. Cesarz nadał już podobno prezente ks. Simonowi. Nowy pasterz obejmie swe obowiązki przy kościele maryackim prawdopodobnie z końcem sierpnia lub początkiem września.

Wypadki i katastrofy.

(Wiadomości telegraficzne).

Trzęsieni ziemi. Onegdaj wieczorem odczuli mieszkańcy małego miasteczka Arzew na wybrzeżu Algieru kilka szybko po sobie następujących trzęsień ziemi. Wiele domów zarysowało się poważnie i grozi rannięciem. Wśród ludności wybuchła panika, zachodzi obawa powtórzenia się trzęsień.

Zabójstwo i samobójstwo. W Karlsbadzie, urzędnik pocztowy z Krakowa, Wilhelm Pruszek zastrzelił na ulicy przybyłą również z Krakowa żonę kolejarza, Franciszkę Pik, która tu przybyła z mężem i córką. Następnie Pruszek odebrał sobie życie.

Zastrzelenie żandarma. Stosunki w Zakopanem pozostawiają wiele do życzenia. Wczoraj nad ranem czterech jakichś nieznanych opryszków napadło na żandarma między Jaszczurówką a Zakopanem i strzelali do niego kilkakrotnie. Wdrożono energiczne śledztwo.

Na ten temat krążą po Zakopanem bardzo fantastyczne wieści.

Samobójstwo. W Rjece żona pułkownika Stieglitza popełniła samobójstwo z powodu przeżycia 100,000 koron. Samobójczyni liczyła 72 lata.

Starcie okrętów. Katastrofna na morzu wydarzyła się około godz. 3 w nocy, w pobliżu Oczakowa. Parowiec „Askold“ najechał na „Po-

tiemkina“. Starcie okrętów było silne. „Potiemkin“ został przedziurawiony.

Oba parowce przyholowano na mieliznę i wysadzono podróżnych.

Rzeczony okręty należą do Tow. rosyjskiego, a obsługują kurs między Odesą i Nikolajewem oraz Odesą i Chersoniem.

Uderzenie pioruna. Pod stacją Toblach w Tyrolu trzech robotnicy w polu, którzy się schronili przed nadchodzącą burzą pod drzewo, zabiłi zostali przez piorun. Jeden z robotników, siedzący nieco dalej od drzewa, został ogłuszony i silnie poparzony.

Spadek rent.

Z Berlina, Paryża i Londynu znów nadeszły niepokojące wiadomości o nowym spadku rent państwowych. Wywołały one wprost deprymujące wrażenie. Niemiecka trzyprocentowa pożyczka państwowa spadła zeszłej soboty na 80 proc. (obecnie nawet poniżej 80 proc.), trzyprocentowa renta francuska notuje 92.20 proc., angielskie zaś konsolle obniżyły się nawet na 74.25 proc. Od lat 86 nie miały te papiery tak niskiego kursu, jak w chwili bieżącej.

Dzienniki tak niemieckie jak francuskie przepełnione są artykułami, poświęconymi niesłychanie doniosłej tej sprawie. Obojętną nie może być bowiem rzeczą, że w państwach, finansowo najsilniejszych, zaznacza się stale upadek kursu rent państwowych. Straty, jakie z tego powodu ponoszą posiadacze rent obliczone są na miliardy.

Od czasu wojny francusko-niemieckiej do roku 1897 kurs rent we wszystkich trzech tych państwach stale się podnosił, odtąd przecie znów ciągle spadał, tak że posiadacze rent francuskich stracili od 1897 roku do chwili obecnej około trzy miliardy franków, Niemcy blisko 5 miliardów, Anglia zaś olbrzymią sumę 5 miliardów 600 milionów franków, czyli około 224 miliony funtów, to znaczy mniej więcej trzecią część ogólnego kapitału w rencie angielskiej ulokowanego.

Olbrzymie te straty, które niewątpliwie tak jaknajdotkliwiej zaważą na całym europejskim rynku pieniężnym, dały powód dziennikom do obliczenia długów państwowych, ciężących na każdym z tych trzech mocarstw. I tak sama Rzesza niemiecka ma 5 miliardów długów. Do kwoty tej dodać jednak należy długi poszczególnych państw związkowych, które wynoszą przeszło 15 miliardów, więc na całym cesarstwie niemieckim ciąży przeszło 20 miliardowa kwota długów jedynie państwowych, bo długi komunalne, powiatowe, prowincjonalne nie są tu wliczone. Dług Anglii wynosi około 15 miliardów, Francji blisko 26 miliardów.

Czem tłumaczyć ogromny spadek rent państwowych, który od roku 1907 systematycznie się zaznacza? Przedewszystkiem nietylko stale niepewną, niejasną, a nawet — w ostatnich czasach szczególnie — w najwyższych stopniu niepokojącą konstelacją polityczną. — Przed kilku laty, kiedy sytuacja w dziedzinie polityki międzynarodowej nie kryła w sobie niebezpieczeństw i niespodzianek w tej mierze, jak dzisiaj, nabywano dość chętnie papiery państwowe. Nabywali je nietylko luźnie majątni i średnio-zamożni, ale nawet drobni kapitaliści. Kto np. nie chciał kupować akcji lub obligacji przemysłowych, które dają wprawdzie większe zyski, z któremi przecie połączone jest zawsze pewne ryzyko, ten lokował swoje kapitały w papierach państwowych, uważając taką lokatę za najpewniejszą.

Od pięciu jednak lat pokupność papierów państwowych zaczęła coraz bardziej maleć, co przedewszystkiem spowodowało spadek kursów. Rząd niemiecki już od kilku lat sytuacją taką za niepokojony, robił wszystko, aby nabywanie papierów państwowych szerszej publiczności ułatwić i uprzyjemnić. Pomiedzy innymi przeprowadził w parlamencie ustawę, aby nietylko ludzie prywatni, ale także kasy oszczędności oraz inne publiczne kasy mogły część swych kapitałów ulokować w papierach państwowych. Oprócz tego w organach oficjalnych starano się przedstawiać jak największe korzyści, wynikające dla publiczności z nabywania państwowych papierów. — Wszystkie te środki i zarządzenia zawodziły jed-

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom
ś. p. Andrzeja Wróblewskiego
 a w szczególności szanownym: Duchowiastwu, dyrektorowi Witkowskiemu, kolegom, służbie ruchu,
 przyjaciółom i znajomym, składam serdeczne podziękowanie
 Żona, dzieci i rodzina. 2744

Fabryka luster i witraży

oraz elektryczna szlifiernia szkła stołowego i kryształów p. l.

C. Kułakowski i S-ka

ulica Widzewska № 145.

Przyjmuje obstatunki: na kompletny zastaw szła stołowego, lustra weneckie, greckie i inne, podlewanie uszkodzonych luster, szlifowanie szkła i kryształów, szklenie w obramowaniach mosiężnych, niklowych, ołowianych, szyby powozowe i samochodowe, podławy dekoracyjne i podł. do wystaw sklepowych, szyby grube do kotłów parowych bez żadnych wymiarów. 2599

Wszystkie obstatunki wykonywają się szybko i nader starannie.

P. P.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić P.P. m. Łodzi i okolicy, iż otworzyłem pod firmą

P. IGNATOWICZ

przy ulicy **Piotrkowskiej № 113** skład towarów kolonialnych, delikatesów i owoców, jak również specjalny oddział dla sprzedaży **żywych ryb morskich i rzecznych.**

Prosząc uprzejmie o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa przez zaszczytanie mnie swemi zleceniami, polecam się łaskawym względom

Z poważaniem

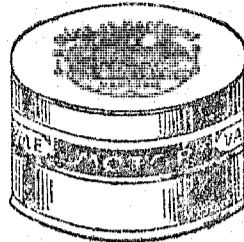
PAWEŁ IGNATOWICZ

b. długoletni współpracownik firmy **A. Trautwein.**

2381

Crem de Maceoine

Idealny środek kosmetyczny



USUWA PIEGI, delikatnia skórę i chroni od zmarszczek, czerwoności i opalenizny.

Wyrobu Warsz. T-wa Akc „MOTOR“.

CENA większego słoika i rb. 25 kop.
 mniejszego — „ 75 „

2544

Żądać wszędzie!

Środek na porost włosów.

Na mocy udzielonego mi pozwolenia przez Warszawski Urząd Lekarski z d. 10 września 1909 r. za № 5511 na rozpowszechnianie mojego wynalazku na porost włosów oraz swobodnego ogłaszania wydanego mi przez tenże Urząd Lekarski z d. 15 września 1910 r., mam zaszczyt polecić mój wynalazek na porost włosów i przeciw ich wypadaniu i lupieżu z bardzo dobrym rezultatem. Listy dziękczynne poświadczające rejentalnie, dające rękojmię o skuteczności wynalazku posiadam sposób użycia udzielam osobiście.

Marya Świątkowska

Łódź, Średnia 55 m. 8.

Dr. M. M. Mbejt

Średnia № 5,

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczna moczniciowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Jata 603 (wśród-żylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8-11 od 4-8 w w niedziele i święta od 9-2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 396

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

Poleca: obrazy, różańce, pocztówki artystyczne, powieści historyczne J. I. Kraszewskiego

i materiały piśmienne. 126

Towarzystwo Międzynarodowe Szkół Języków Berlitza

KURSY BERLITZA

Nowy Rynek 2. Telefon 7-43.

Na kursach Berlitz po cenach przystępnych uczą szybko mówić i pisać w językach obcych

jak również i korespondencji handlowej w tychże językach.

Począwszy od 1-go sierpnia codziennie będą tworzone nowe grupy z językami wykładowymi: francuskimi, angielskim, niemieckim, polskim i rosyjskim. 2587

HELENÓW

Jutro w niedzielę t. j. dnia 28 lipca

Koncert poranny

Początek o godz. 7-ej. Wejście 15 i 5 kop.

Koncert poobiedni

Początek o godz. 4-ej. 2395 Wejście 25 i 10 kop.

Szkoła koedukacyjna W. Piechockiego, Piaseczna 14.

prowadzona podług najnowszych zasad pedagogiki, od 1-go lipca przeniesiona zostanie do znacznie powiększonego, słonecznego lokalu na ul. Rzgowską № 25, gdzie nad zdrowiem dzieci i higienę w szkole będzie czuwał lekarz szkolny dr. Goldenberg. Od maja przy szkole zorganizowane zostały komplety, w których przez wakacje dzieci będą gruntownie przygotowywane do gimnazjów, szkół handlowych i przemysłowej. Również uczniowie, mający poprawki do klasy IV włącznie, będą przyjmowani na naukę wakacyjną. Informacyj udziela kancelarya szkoły. 1551

Polski Związek Robotników Przemysłu Żelaznego

zawiadamia członków, iż 2740

walne zebranie

odbędzie się w niedzielę 28 lipca, Radwańska 3 lokal „Praca”

Zalecany przez pp. lekarzy
KEFIR B. PATZEROWEJ
 Łódź, Mikołajowska 31
 Dostawa do domów rano i po południu. 1640

Dr. W. GAJEWICZ
 wyjechał. 2708

Dr. med. J. Szwarcwasser
 Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7, po południu. 166

Dr. Lewkowicz 2555
 przeprowadził się na Konstantynowska № 12.
WYJECHAŁ.

Dr. KLOZENBERG
 Choroby nerwowe. mieszka obecnie: Piotrkowska 10, telef. 21-27. 2557

PSA
 do polowania dobrze ułożonego na kuropatwy jak również i na kaczki, kury. Zgłaszać się do kawiarni, Zielona 22, 2712
Jareckiego.

Obstatunki damskie
 Kostiumy, płaszcze, przyjmuje się z najnowszych modeli są aktualnie wykończone. Ceny bardzo niskie i także są panamy. Kostium do sprzedania. Piotrkowska 42, m. 14. 2732

Polowanie

do wydzierżawienia. Wiadomość: Wróblew, poczta Ozorków, tamże do sprzedania trzy konie cztero letnie, rosłe, zaprzęgowe.

Domek

murowany z placem do sprzedania w Nowych Chojnach. Wiadomość: Skłodowa 25, m. 21. Tamże do sprzedania duży kufier i inne drobiazgi kuchenne. 2730

Nowo-otworzony

zakład siodlarsko-galanteryjny J. Skarzyńskiego. Ma na składzie wybór uprząży, galanteryi. Przyjmuje obstatunki i reparacje. Uł. Piotrkowska 162. 2728

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Dr. I. Silberstrom

Zawadzka 12.
Choroby skóry, weneryczne, (stosowanie preparatu 606) i moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, (usuwanie szpecących włosów, plam i t. d.) od 12—2 p. p. i od 5—8, w. Panie: 4—5. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 11—5 pop. 712r

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjeżdż: od g. 9—12 i od 4^{1/2}—7^{1/2} wiecz., w niedziele święta od 9 do 12^{1/2}.
№ telef. 20-60 1877

Przejazd № 8

(starszy) Telef. 17-14
Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
mieszka obecnie Przejazd № 8, front, 1-e piętro.
Przyjmuje od 9^{1/2}—21 i od 6—8 w.

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 8—10 rano i od 5 od 7 po poł. Telef. 23-10. 259

Dr. BIRENWEIG

Srednia № 3, powrót.
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Od 11—1 i 3—7 1881

Akuszereka M. Wójcik

przyjmuje zamówienia w miejscu i na wyjazd i udziela porad. Dyktacja zapewniona, szczepienie ospy! Wodna 24, m. 60, 2702

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piłkarski

PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5. 1331—r

Dr. A. S. Tenenbaum

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, żołądka i kiszki.
przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p. n.

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Przeprowadził się na ul. Spacjerową № 40, przy Andrzeja.
10—12^{1/2}, r. i 5—7^{1/2}, w.) 1433

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Mawrot 2.
przyjmuje od 9—10^{1/2}, i od 6—8. Po poł., panie od 5—6^{1/2}. W niedzielę i święta od 9—r. 376r

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewska № 36, róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3—6 do 6—8 po poł. 2209r

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje: od 9—11 r. i od 4—d po poł. W niedziele i święta od g. 10—1. Telef. 26—26. 507-d

Dr. GUSTAWA

3544
ZAND-TENENBAUMOWA
przeprowadziła się na ul. Piotrkowską № 145, Telef. 24-16.

CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (włokniaki i dzieci)

Przym. od g. 10—11 i od 7—8.

Dr. Pieniążek

Sp. chor. nosa, gardła i uszu.
Piotrkowska 120.
Przyjmuje od 11 do 12 w poł. i od 5—8^{1/2} wiecz. w ciągu tygodnia, za wyjątkiem niedziel i poniedziałków. 2612

Dr. A. Groszlik

Zachodnia 68, (przy Zielonej).
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syfilis. Od 8^{1/2}—11^{1/2}, r. i od 5—8. Niedziele i święta 9-12 r. 2505

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie 2999
ul. Piotrkowska 107.

Dr. G. Rotszpan

wyjechał. 2700

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjeżdż: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedzielę i święta 9—12 r. 1433

Dr. Rejt

Srednia 5.
Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisa Salvarsanem EHRlich-HATA 606* (wśródzylne). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjeżdż: od 8—1 rano i od 4—8 w niedzielę i święta od 9—4 p.p. 359

Dr. L. KLACZAN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Przym. od 8—1 rano i od 6—8 dla dam od 4—5. W niedzielę i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej, telef. № 19-41.
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. Jan Cadorski

Akuszeryja, choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2944

Dr. W. Dutkiewicz

Specjalność: choroby skórne weneryczne 8^{1/2}—10^{1/2}, rano i od 4—7^{1/2}, w. W niedziele od 9—12 rano. Zielona 19. 547r.

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoczopłciowe. Leczenie syphilisu EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1420

LEKARZ-DENTYSTA

Ad. Żadewicz
powrócił z zagranicy.
Przyjmuje Piotrkowska 120, telefon 14-03. 2359

Skradziono 3 woski

1) in blanco na 100 rub. wystawiony przez Władysława Sobczaka; 2) na 60 rub. terminowy, wystawiony przez Władysława Piskalskiego; 3) na 50 rb. terminowy, wystawiony przez E. Dzierżawskiego na zlecenie Stanisława Głowackiego. Ostrzega się przed nabyciem, gdyż są nieważne. Nowo-Dworska 10, Głowacki. 2722

Tysiącroc udowodnił

Bullen MAGGI[®] w kostkach swoją dobroć.

Doskonały do poprawiania wszystkich słabych zup, sosów, jarzyn i t. d.,

znakomity do przyrządzenia bulionu do picia i zup na rosole z domieszkami;

wyśmienity do gotowania jarzyn, ragout, sosów i t. d.

1 kostka 4 kop.
na kwaterek wody

Wszędzie do nabycia
Prawdziwy tylko z nazwą MAGGI oraz marką ochronną „krzyż gwiazda“.



Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi

pozwala sobie zwrócić uwagę Sz. Publiczności na

dział gazowy

(prasowanie i gotowanie na gazie, piece kąpielowe, zwyczajne i wzmocnione oświetlenie gazowe i t. p.), pomieszczony w głównym pawilonie i na całym terenie

Wystawy Rzemieśln.-Przemysłowej w Parku miejskim przy ul. Drtelnej.

Wyborne kawy palone i Kawa Słodowa „TRYUMF“

są do nabycia
na wystawie Rzemieśln.-Przemysłowej w głównym pawilonie
Franciszek Glugla.
Łódź, Południowa № 28, Telefonu 817.

CASINO

Od dziś do Poniedziałku 29 Lipca włącznie. Między innymi:

CASINO

Oblubienica apasza

Niebywały dramat w 3-ch częściach, w wykonaniu artystów dramatycznych królewskich teatrów w Dopenhadze

Orkiestra koncertowa.

Na zakończenie do każdego programu Atrakcje.
Głównie występy artystów opery w Medyolanie.
P. Sandro Bertinelli tenorem i P. Maryi Bertinelli sopranistki.
Program.

- 1) Pajace. Leoncavalla, wykona p. Sandro Bertinelli.
- 2) Trawiatta. Wykona p. M. Bertinelli.
- 3) Aida. Verdi (duet) wykona pp. Sandro i M. Bertinelli.

2742



Nie kupujcie Gramofonów

przy których trzeba zmieniać igły i które to strasznie niszczą płyty, gdyż są teraz

PATHÉFONY

które są najlepsze i najpraktyczniejsze, bo

grają bez igieł głośno i nadzwyczaj wyraźnie.

Aparaty model „Junior“ bez płyt sprzedajemy na raty na warunkach najdogodniejszych, bo przy 6 rb. zaliczce po 25 kop. tygodniowo. Prosimy przyjść i przekonać się.

Każdy oryginalny Pathéphon jest zaopatrzony marką fabryczną umieszczoną obok. A więc wystrzegajcie się falsyfikatów.

Kto chce nabyć oryginalny Pathéphon B-ci Pathé to może dostać tylko w

Specyjalnym Składzie Pathéphonów

2405

Łódź, Piotrkowska № 118, I piętro.



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia. 1875

Liczne opinie Pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. Cena pudełka 1 rb.

Łódzka 2-a Szkoła Handlowa

ze wszystkimi prawami szkół rządowych

zawiadamia, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 16/29 sierpnia. Do klasy wstępnej przyjmowani są od lat 8-10. Podania przyjmuje i informacji udziela kancelarya szkoły. Dzielna 50, codziennie od 11—1. 2337

Dyrektor O. Foelsch.

Skład win

2815

M. D. OKOJEWA

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, za-
twierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, Dzielna № 11. OLIVA do lampek 20 kop. tunt. KNOTKI bezpłatnie.

MLEKO

Dla niemowląt i starszych dzieci z dobrą przetrzawnością, serylizowane na miejscu, krowy pod stałą opieką weterynaryjną. Mleczarnia na miejscu prowadzona pod kierunkiem p. p. lekarzy. Mleko to przeznaczone dla dzieci, poleca się również osobom chorym, wyczerpanym i rekonwalescentom.

Sprzedaż główna Mleczarnia „Paprotnia i Walewice”

Przejazd № 52. — Telefon 27-80. — Filia: Andrzeja № 25.

„Kropla Mleka“ Mikołajewska № 35

a także we wszystkich filiach Warszawskiego Towarzystwa Mleczarskiego a mianowicie: Piotrkowska 141, Widzewska 128, Zarzewska 49, Piotrkowska 81, Nawrot 40, Konstanyńska 43, Długa 10, Zgierska 12, Mleczarnia Sanniki przy Sredniej № 3. Sklep W-ej Tauchert, Andrzeja 5. Mleczarnia przy Gubernatorskiej 38 i wiele innych.

Uwaga. Mleko powyższe w chłodnym miejscu, nawet po kilku tygodniach zupełnie jest dobre do użytku. 2570

Od 1-go sierpnia Towarzystwo Akcyjne

poszukuje zdolnej kasyerki

z gruntowną znajomością języków: polskiego, rosyjskiego, i niemieckiego, z wykształceniem gimnazjalnym, albo szkoły handlowej, z ładnym charakterem pisma, biegle piszącej na maszynie. Szczegółowe oferty z podaniem żadanego wynagrodzenia i kopiami świadectw nadsyłać do redakcji „Rozwoju“ sub. „W. K.“. 2579

AGATOL

proszek 20 i 35 k.
pasta 20 k.
eliksir 30 i 50 k.

St. Góreckiego, Warszawa, Leszno 12. Oznaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. **Zadaj wiadomości** 2607-44

OKAZYJNIE!

Duży wybór haftów kaliskich i szwajcarskich, Zaboty, szale, kołnierze, woalki. Resztki lek-
kich tkanin na bluzki.

Gony fabrycznej! Mieszkanie prywatne, ANDRZEJA Nr. 44, parter, front. 2143

Zdolni wykwalifikowani kotlarze miedziani

na których polegać można, znajdują przy dobrem wynagrodzeniu stałą pracę. Bracia Eckstein, Łódź, Wólczańska 224. 2716

Wiadomem jest całemu światu,



że na **PIĘGI, PRYSZCZE, WAGRY, mokre i suche LISZAJE, KROSTY** i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało. Kto chce otrzymać prawdziwie radykalny środek kosmetyczno-leczniczy, niech żąda rozpoznawanie i lewaniem przez powagi lekarskie

MYDŁA ks. KNEIPPA

z powyższą etykietą i napisem na każd. etyk. re-
prezent. Bez tego podp.—falsyfikaty. Po 40 k. ka-
walek sprzedają wszystk. apt., skl. apt. i perfumerye.
Reprezentant: M. Niedzwiedz, Warszawa, Graniczna 6. 1591

ZYRANDOLE ELEKTRYCZNE

**NAJWIĘKSZY WYBOR.
NAJNOWSZE MODELE.**

Ample,
lampy stołowe,
kinkiety,
figury
wszelkich stylów.

SPECYALNE SKŁADY ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH

BRACIA BORKOWSCY

WARSZAWA: JEROZOLIMSKA 56.
TELEFON 42-46, 84-66.

ŁÓDŹ: PIOTRKOWSKA 125.
TELEFON 14-40.

Potrzebni zaraz na dogodnych warunkach

zdolni monterzy

do ogrzewań centralnych. Oferty oraz kopje świadectw składać Kalisz, plac św. Józefa № 6, inż. G. Murzynowski, biuro techniczne. 2680

4000 łokci PŁAC

do sprzedania z połową frontu domu piętrowego ze sklepem, w podwórzu; oficyna, razem mieszkań 14, w połowie ogród 11-letni, blisko stacji, ul. Polna nr. 136, w Pabianicach. Cena przystępna, Wiadomość na miejscu.

Główna sprzedaż

Hurtowa i Detaliczna

zapalek

krajowej fabryki

„Mszczonów”

w składzie wyrobów tabaczknych

Z. Prączyński

dawniej

W. Muśnicki i S-ka

Łódź, Piotrkowska Nr. 69, tel. 11-54.

2563



Remiza „BRISTOL”

Wynajem Karet

A. NEUMANN

ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, „Kosulin” aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena fiakonu 1 rb. Żądać wszędzie. — W Łodzi u Spiesza. 1569-4-1

Poszukiwany w Łodzi **DOM** wartości od 30,000—40,000 rubli do kupna. Łaskawe oferty z podaniem ceny dochodu i warunków kupna prosimy złożyć do Centralnego Biura Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Łódź, Sub. „Dom 46”. 2195

RYSOWNICY

zdolni do pisma i ornamentów wykonania stylowego, którzy też poza dom objąć zechcą, poszukiwani. Oferty składać do Centralnego Biura Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Łódź, Sub. „Styl”. 2215

Nieruchomość

z zabudowaniem, odpowiedniemi na zakład fachowy w śródmieściu weźmie w dzierżawę lub kupię na własność. Szczegółowe oferty składać w Centralnym Biurze Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Łódź, sub. „Nieruchomość 50”. 2195

Dom nowy

podmurowany na górze bez wilgoci o 7-ju pokojach przytem 5 obórek, ogrodzone i ogródek obok morga ziemi do sprzedania, Wiadomość: Muszyński, Siemradz, obok browaru. 2668

Przyjmuje nadrabianie

pończoch

ul. Mikołajowska 59 m. 29

Najlepszy dowód na wzrastające zamiłowanie do piwa

Towarzystwa Akcyjnego Browarów Parowych

Haberbusch i Schiele

w Warszawie.

jest z roku na rok szybko rozwijający się obrót.

Statystyczny wykaz produkcji piwa w wiadrach:
1900—490,000 1903—553,500 1906—684,000 1909—873,500
1901—510,000 1904—563,000 1907—849,500 1910—1065,000
1902—530,000 1905—582,000 1908—868,500 1911—1300,000

Główny Skład, Łódź, Przejazd 65, telef. 14-33.

Przedstawiciel Edward Lorentz.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, CEGIELNIANA № 38.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.** Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary Zamiejscowym wysła się za zaliczeniem pocztowym. 3466

DO SPRZEDANIA

Gospodarstwo 18 mórg gruntu

w tem wlatrak, kilkasć sztuk sosny; odpowiedni na lotnisko. W pobliżu szosy kaliskiej, kolonia Dobroń; dojazd tramwajem pabianickim. Wiadomość: Średnia 165, Otto Matz. 2642

Hemoroidy

radykalnie i szybko leczy, wstrzymuje krwawienie

Kateline - Hebda

2047

CZOPKI ZAWIERAJĄCE TYLKO ŚRODKI ROŚLINNE.

Cena Rb. 1.25. W aptekach i składach aptecznych.

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalce topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Maczkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włósen tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szczecińską surową, mokrą i suchą.

Na rzecz Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności
 odbędzie się w Niedzielę dnia 4-go Sierpnia r. b. w HELENOWIE

Wielka tradycyjna Zabawa Ogrodowa z niespodziankami

z uprzejmym współdziałaniem różnych towarzystw. W dniu zabawy będą przygrywały **trzy orkiestry**. Ogród i namioty z niespodziankami będą oświetlone światłem elektrycznym. Wielki fajerwerk. Wypuszczenie kilku balonów. Sprzedaż kwiatów, konfetti i artykułów kotylijonowych.

Każdy bilet rublowy wygrywa fant i dozwala wolne wejście do ogrodu.

Niespodzianki cenniejsze: krowa, kucyk, prosiaki, maszyny do szycia, samowary, kozy, barany i t. d., i t. d.

Otwarcie kasy o godz. 12-iej w południe.—Początek zabawy o godz. 1-iej po południu. — Bilety wejścia dla dorosłych 40 kop., dla uczniów i dzieci 20 kop.

Bilety rublowe wczesniej nabywać można u następujących firm i osób: Rud. Zieglera, Wschodnia 32; M. Sprzączkowskiego, Piotrkowska 54; H. Schultza Piotrkowska 93; w księgarni I. Winkopfa, Piotrkowska 146; Wilh. Schepego, Rzgowska 1; Ksaw. Geyera, Główna 21; B. Różnieckiego, Główna 49; Adolfa Lipskiego, Główna 54; Tr. Hanelta, róg Pustej i Mikołajewskiej; Thea Sanne, Piotrkowska 191; Żaka i S-ki, Piotrkowska 127; w cukierni Ulrycha, Górny Rynek; H. Gramsa apteka, Wodny Rynek; w sklepie Stow. spożywczego Tow. akc. Heinzla i Kunitzera w Widzewie; Józefa Wolskiego, Piotrkowska 5; K. Wolskiego, Konstantynowska 8; Wł. Kasprowicza apteka, Zgierska 54; Rob. Fischera, Ogrodowa 13; Wilh. Weigelta, Aleksandrowska 85.

N. B. Wygrane niespodzianki nie odebrane do 8-iej wieczorem, przypadają na korzyść Tow. Dobroczynności.

Sprzedaż kwiatów i konfetti jest zupełnie wzbroniona dnia tego innym sprzedawcom.

2375

Zarząd
 Łódz. Chrześc. Tow. Dobroc.

Park „WENE CYA“

Szosa Pabianicka 5 minut drogi pieszo od tramwaja z Górnego Rynku

Park „WENE CYA“

W niedzielę dnia 28 lipca 1912 roku

Wielka wspaniała zabawa!

Żywy most i mieczem

czyli przejazd przez p. Sandarewa samochodem o sile 40 koni, napełnionym publicznością i wiele innych atrakcyj, Historyczna sztuka w 5 akt. z powieści H. Sienkiewicza.

W teatrze: „Ogniem i mieczem“

Teatr marynetek.

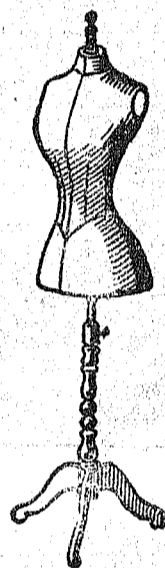
Koncert orkiestry wojskowej 4 p. i własnych. Restauracja z mocnymi trunkami, kuchnia wyborowa, ceny niskie. Wstęp 20 kop. Dzieci 10 k.

Początek o godz. 2-iej po południu.

2383

Fabryka Manekinów i INTROIGATORNIA

Z d. 1 lipca r. b. fabryka manekinów i introigatornia przeniesione będą na ulicę Piotrkowską № 164.



Wszystko ostatnie na manekinach i pozostaw naj-
 lepszej mody, numeru, stanki lub zdjętej miary.
 Staranne wykonanie. Reparatcja manekinów.

Mikołajowska № 83.
A. Jasiński.

1547

DISKONALNE PREPARATY DO OBIWIA
RADIUM
 PASTY, KREMY, GLAZURY

19

1537

NOWY APARAT DO CEROWANIA

cena **1 1/2** Rubla



cena **1 1/2** Rubla

znak

sklepowy

demonstruje się we wszystkich naszych sklepach

KOMPANJA SINGER

NICI SINGER



szpulka 5 kop.



sprzedaje się we wszystkich sklepach

KOMPANJI SINGER

Nieprawidłowość trawienia

z łatwością usuwa się, przez używanie przy jedzeniu małego kieliszka wina „Saint-Raphael“. Ono pomaga trawieniu i przyspiesza przekształcanie się peptonów w krew. Wino „Saint-Raphael“ wzmacnia, powiększa apetyt i przyczynia się do przywrócenia sił. W ciągu lata poleca się używać wina „Saint-Raphael“ w wodzie gotowanej, lub selcerskiej.

2351

Saint-Raphael

Na 100 części każdej butelki wina 100 części wódki lub 100 części kawy.

Wzór butelki wina francuskiego „Saint-Raphael“

Płaszczki, Kostymy, Suknie wykonane w pracowni sukien „Stanisławów”
 Przejazd 48, (II-le piętro) odznaczają się szykiem i elegancją.
 Pracownia otwarta do godziny 8-iej wieczorem.

SKŁADY

Sucha, widna, od frontu ulicy położona piwnica, rozmiarów 525 kw. łokci, wraz z windą, centralnym ogrzewaniem i światłem elektrycznym do wynajęcia zaraz. Wiadomość w składzie instrumentów muzycznych. Piotrkowska 90, u Friedberga i Koca. 2688

Nowootworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej
 Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego **C. Perkisa**. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1622

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.
Ogólnie znana lecznica zębów
 lekarza d-ty **H. Pruss.**

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty. Reparatcja sztucznych zębów na oczekaniu. Ceny bardzo niskie.

1395